

Dobra Ameryka i zła Rosja – co jest grane?

6 sierpnia 2019

Od razu jasno i wyraźnie zaznaczam wszystkim ziejącym nienawiścią do Rosji rodakom, że nie jestem żadnym „ruskim trollem” ani agentem Putina! Nie gloryfikuję tutaj Rosjan, gdyż jak mawiał Marcin Daniec – „każdy za uszami cosik mo”. Ten artykuł poświęcę w całości temu, dlaczego Zachód, tak zażarcie straszy nas wojną z Rosją. Czy naprawdę jest się czego bać? A może to próba odciągnięcia naszej uwagi od faktycznego wroga, który już grasuje w Polsce? O kim mówię? Zgadza się! O Stanach Zjednoczonych! Oraz o ich przyjacielu – Izraelu...

Na sam początek wspomnę, że twory takie jak ZSRR (i III Rzesza!) nigdy nie powstałyby, gdyby międzynarodowa finansjera nie wpompowała w nie swoich brudnych pieniędzy. Bez wsparcia Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Niemiec a przede wszystkim stojących na czele tego żydowskich bankierów, bolszewicy nie mieliby szans rozpętać rewolucji październikowej. Mogliby co najwyżej drzeć ryja i machać rękami. Pieniądze mafii z Wall Street były dla bolszewickiego reżimu niczym krew, która utrzymywała przy życiu ich trupa zwanego „komunizmem”. To nie był bunt uciśnionego proletariatu, jak nam to wmawiają w szkole czy w TV! To była doskonale zaplanowana akcja, mająca na celu wyeliminować Rosję z I wojny światowej i uzależnienie jej od banksterskiej siły. Sam Woodrow Wilson wydał Trockiemu paszport, dzięki któremu w 1917 r. dostał się do Rosji statkiem Kristianafjord z 10 000 dolarami wsparcia. Z kolei Lenina wspierali min. Niemcy. Cały Sztab Generalny przez cały czas wspierał pędzących pociągiem rewolucjonistów.

A teraz pytanie za sto punktów – czy oni faktycznie byli Rosjanami? Skądże! Oni byli Żydami (częściowo lub całkowicie).

Na przykład – prawdziwe nazwisko Trockiego to Bronstein. W ogóle Żydzi odegrali bardzo dużą rolę zarówno w przebiegu rewolucji październikowej (to samo tyczy się rewolucji francuskiej), jak i całego istnienia ZSRR. W tajnych służbach (NKWD, później KGB) i wysokich szczeblach władzy Związku Radzieckiego aż się od nich roiło. Ponoć 84% oficerów NKWD dokonujących egzekucji w Katyniu było właśnie pochodzenia żydowskiego... W sierpniu 1917 r. do Rosji wyruszyła misja Czerwonego Krzyża, która w rzeczywistości składała się głównie z... szefów zachodnich banków i korporacji! Wszystkie koszty operacji opłacił William Boyce Thompson – szef nowojorskiej filii Banku Rezerw Federalnych (FED). Sam przekazał bolszewikom milion dolarów. Dla niepoznaki zabrano ze sobą kilkoro lekarzy i sanitariuszy. Przedstawiam to w tabelce niżej.

Wbrew pozorom carska Rosja nie była w tak złym stanie, jak przedstawiała to komunistyczna propaganda. Fakt, nie było kolorowo, ale Rosja była największym eksporterem żywności na świecie. Ponadto była czwartym (po USA, Wielkiej Brytanii i Niemczech) producentem węgla, żelaza i stali. Produkcja przemysłowa w latach 1908-1914 rosła w tempie prawie 9 proc. rocznie! Na krótko przed wybuchem I wojny światowej Rosja posiadała największe w Europie rezerwy złota, a wartość prywatnych depozytów każdego roku rosła o ok. 50 proc. Dzięki zarażeniu Rosji komunistycznym wirusem zachód upiekł dwie pieczenie na jednym ogniu – wyeliminował Rosję z I wojny światowej, a także uzależnił jej gospodarkę od zachodnich banksterów i korporacji. Bolszewicy doprowadzili rosyjską gospodarkę do całkowitej ruiny! Odbudowali ją przede wszystkim dzięki wsparciu zachodniej finansjery, która w zamian mogła eksploatować surowce naturalne na terenie ZSRR. Wydano setki koncesji wielkim korporacjom takim jak Standard Oil Company Rockefellerów czy też koncernom J.P. Morganowi.

Mało tego! Te same gagatki wraz z innymi bandyckimi finansistami finansowali w tym okresie również min. rewolucję

w cieśninie panamskiej (1903 r.), rewolucję meksykańską (1915-1916), czy też komunistyczną rewoltę Sun-Yat-sena w Chinach (W zamian za finansowe wsparcie obiecał on finansjerze koncesje kolejowe, bankowe i handlowe w nowych rewolucyjnych Chinach). Później Sun-Yat-senem inspirował się nie kto inny a... Mao Zeodong.

I jeszcze coś – jesienią 1922 r. Sowieci uformowali swój pierwszy międzynarodowy bank – Ruskombank z Olofem Aschbergiem na czele (ten sam delikwent skradł 30 ton złota z rosyjskiego skarbcza i przetransportował je do Rewla w celu ich spieniężenia). Zrzeszał on prywatnych rosyjskich, amerykańskich, niemieckich, szwedzkich i brytyjskich bankierów. Poprzez niego zachodnie państwa (i min. przyszły prezydent Stanów Zjednoczonych Herbert Hoover, który rzekomo był twardym antykomunistą) aktywnie wspierały Związek Radziecki. Nie wydaje wam się to sprzeczne z ideą komunistyczną? Przecież według komunistów kapitalizm był zły. Wyzyskiwał i gnębił ludzi. Ponoć nienawidzili zachodnich mocarstw i ich „demokracji”. Ale to nie przeszkadzało rewolucjonistom przyjmować od nich finansowego wsparcia!

Udostępniam tutaj darmowy fragment książki prof. Anthony’ego C. Suttona „Wall Street i rewolucja bolszewicka” w 3 częściach (patrz [TUTAJ](#), [TUTAJ](#) i [TUTAJ](#)).

To, czego uczą dzieci w szkołach to stek bzdur! Rewolucja bolszewicka nie była wcale buntem prostego ludu, lecz zamierzoną i celowo wywołaną przez zachód i żydostwo zarazą, która później pochłoneła jakieś 100 mln istnień! Komunistyczny potwór obrócił się następnie przeciwko żydowsko-zachodnim banksterom, przez co doszło do zimnej wojny. Pasuje tu powiedzenie – jakbym wiedział że się przewrócę, to bym usiadł...

O innych finansowanych przez nich okropieństwach nawet nie zamierzam się rozpisywać. Tutaj skupimy się na obaleniu mitu „pokojoych” Stanów Zjednoczonych. Pozwolę sobie tu na małą dygresję – to nie USA chce zawładnąć światem. Oni są na smyczy

międzynarodowej finansjery. USA wraz z NATO są ich zbrojnym orężem służącym do wprowadzenia globalnej dyktatury i całkowitego panowania nad ludzkością.

Nie sposób również wspomnieć tutaj o Michaiile Gorbaczowie, twórcy pieriestrojki i głośności, członku Klubu Rzymskiego i CFR. Jego słowa są nad wyraz wymowne:

„Zbliżamy się do Nowego Porządku Świata, światowego komunizmu. Nigdy się nie wycofamy.”

Co tu dużo pisać – to żydowsko-zachodni agent, który wepchnął Rosję w objęcia banksterskich szabrowników. Zapoznajcie się z treścią rozmów George’a Busha z Gorbaczowem i Borysem Jelcynem (patrz [TUTAJ](#)).

Przejdźmy teraz do tego trzeciego – również żydowsko-zachodniego agenta ale i nałogowego pijaka Borysie Jelcynie. Jego kampanie finansował niejaki Boris Bieriezowski, jeden z czołowych rosyjskich oligarchów (albo raczej żydowskich). Tzw. plan Czubajsa jaki został wprowadzony w Rosji (odpowiednik planu Balcerowicza w Polsce, za którym stali ci sami delikwenci – min. George Soros i Jeffrey Sachs) doprowadził do całkowitej zapaści rosyjskiej gospodarki na wszystkich jej płaszczyznach. Z kraju wypłynęło ok. 500 miliardów dolarów, które wyprano głównie w bankach Nowego Jorku. Mniej więcej 66% majątku narodowego znalazło się w rękach sześciu rodzin rosyjskich oligarchów, z których 5 było pochodzenia żydowskiego. Z powodu szalejącej wówczas biedy i chorób, zmarło według szacunków około 15.000.000 Rosjan! Można więc to śmiało nazwać ludobójstwem dokonany na narodzie rosyjskim. Bank Światowy oszacował, że w 1988 r. jedynie 1,5% ludności Rosji żyło w ubóstwie. Z kolei już w połowie 1993 r. liczba ta wzrosła od 39% do 49%. Dopiero Władimir Putin podniósł gospodarkę Rosji z kolan. Zarówno on jak i cała Federacja Rosyjska solą w oku dla globalnej sitwy, dlatego starają się go za wszelką cenę osaczyć i zniszczyć. Zapoznaj się proszę z opracowaniem pt. [„Upadek, powstanie i rozwój Rosji, a rola](#)

[Władimira Putina](#)". Sam Putin też nie jest święty. Np. od 1975 do 1990 r. był agentem KGB. Jednak ten cały jazgot na Rosję jest mocno przesadzony i ma jasno określony cel. Wrócimy jeszcze do tej kwestii. Teraz coś o obecnym prezydencie USA – Donaldzie Trumpie.

Wielu świadomych pokładało wielkie nadzieje w Donaldzie Trumpie. Po jego wypowiedziach, takich jak na przykład kwestionowanie skuteczności szczepień i posadzanie ich jako przyczynę autyzmu (patrz [TUTAJ](#)), czy też ostrzeżenie przed parszywymi planami elit (patrz film niżej), w ludziach obudziła się nowa nadzieja.

Myśleliśmy (przyznam się, że ja też) że jest on drugim Kennedym. Niestety jak to mawia mądre przysłowie – nadzieja matką głupich. Trump był jedynie kontrolowaną opozycją. Od lat 1980. współpracuje z rodziną Rothschildów. Mianował on Willbura L. Rossa, prawą rękę Jacoba Rothschilda Sekretarzem Handlu, zaś Stevena Mnuchina, byłego prezesa banku Goldman Sachs, członka Skull & Bones, oraz „kumpla” Georga Sorosa – Sekretarzem Skarbu. Więcej informacji [TUTAJ](#). Do tego dochodzi również Henry Kissinger który został w rządzie Trumpa doradcą ds. polityki zagranicznej.

Aha i jeszcze takie oto zdjęcia:

Niby polityczni wrogowie, ale jednak już poza kamerami potrafią się dogadać! Swoją drogą – trampek publicznie oskarżył Clintonów i Obamę o finansowanie ISIL (co jest prawdą). Co tu dużo pisać – Szopka, szopka i jeszcze raz SZOPKA! Widać, amerykanie są nie mniej ogłupieni niż Polacy. U nas jest to samo – POPIS-owa hałastra obrzuca się mięsem przed kamerami, ale gdy trafi się okazja – działają ramię w ramię.

Z dwójga złego lepszy już jednak Donald Trump. Gdyby do władzy doszła ta psychopatka, to już dawno mielibyśmy III wojnę światową...

Mały bonus – fotka małżeństwa Clintonów wraz z lordem Evelynem de Rothschildem wraz ze swoją małżonką – Lynn:

Hmmm... Spróbujmy teraz podsumować „pokojową” działalność USA...

JAK USA PODPALA ŚWIAT

Al-Kaidę (obecnie ISIL), jak i inne podobne islamskie organizacje terrorystyczne finansowali oczywiście jankesi (wraz z Izraelem, ZEA, Turcją, Katarą czy Arabią Saudyjską!). Sama Hilary Clinton beczelnie się do tego przyznała.

Zbigniew Brzeziński ma nawet fotkę z Bin Ladenem. Tutaj macie jedną z nich:

W końcu to on odpowiadał za uzbrojenie i wyszkolenie mudżahedinów w Pakistanie i Afganistanie którego celem było osłabienie ZSRR (Operacja Cyklon). Przybył tam w 1979 r. i powiedział że „Bóg jest po ich stronie”. Jednym z nich był właśnie Osama Bin Laden (jego pseudonim to Tim Osman) który był kreowany jako bohater zwalczający komunistyczną zarazę.

Na terenie Pakistanu powstawały finansowane przez Saudów i CIA szkoły dla terrorystów – madrasy, a CIA wydawała nawet podręczniki dla dzieci, pełne przemocy, okrucieństwa i nienawiści.

Sam Zbigniew Brzeziński podał datę 3 lipca 1979, w której prezydent Carter zatwierdził finansowanie i szkolenie Al-Kaidy.

Powiedzmy sobie szczerze – wahabizm nigdy nie urósłby do takich rozmiarów, gdyby nie bandycka polityka USraela i chęć dokopania Sowietom! Jednak prawdziwy boom islamskiego terroryzmu nastąpił wraz z „zamachami” na WTC, który rzekomo miał przeprowadzić Bin Laden wraz z 19 niepiśmiennymi terrorystami. Heh, wiecie co w tym wszystkim jest najlepsze? Że 4 lipca 2001 r. Bin Laden trafił do amerykańskiego szpitala

w Dubaju, gdzie miał mieć zabieg oczyszczania krwi. Odwiedził go tam lokalny szef CIA, zaś lekarz który się nim opiekował – Terry Calloway zaprzeczył, jakoby miał leczyć Bin Ladena, podobnie jak dyrekcja szpitala i CIA. Zaś z 10 na 11 września w pakistańskim szpitalu wojskowym Rawalpindi wymieniono całą obsadę urologów. Powód? Trafił do niego Osama Bin Laden w obstawie wojska. Przeprowadzono mu dializę nerek. Potwierdził to reporter Barry Peterson z CBS Evening News. W dniu zamachu, cała 24 osobowa rodzina Bin Ladena bez kłopotów opuściła jego teren, mimo iż obowiązywał wówczas całkowity zakaz lotów powietrznych! Mieli oni bardzo dobre relacje z rodziną Bushów.

I teraz wisienka na torcie – Bin Laden zmarł... 26 grudnia 2011 r. w wyniku powikłań płucnych! Potwierdziła to egipska gazeta Al Wafd i Mossad, z tą różnicą, iż jako przyczynę śmierci podali walkę z Amerykanami.

A zdurniali przez mass media ludzie piali z radości, kiedy świat obiegła wiadomość o zlikwidowaniu Osamy Bin Ladena – agenta CIA i marionetkę zbrodniczych banksterów, który nie żył już od wielu lat. Był tylko pretekstem do wojen i szabrowania. A tutaj macie dokument potwierdzający, że Bin Laden współpracował z CIA:

Hmmm... Ciekawi mnie jednak, iż [Edward Snowden](#) stwierdził z kolei iż Osama Bin Laden żyje do dziś na Bahamach i USA śle mu 100.000 dolarów miesięcznie. Myślę jednak że to dezinformacja. Serio, człowiek już nie wie co jest czarne, a co białe.

Dzięki tonom brudnej fortuny jaką wpakowali w rozwój islamskiego terroryzmu, udało im się stworzyć idealny pretekst do bezkarnej grabieży narodów, ale także do ograniczania swobód obywatelskich. Napomknę tutaj, iż zaledwie tydzień po atakach na bliźniacze wieże, Kongres USA uchwalił tzw. Patriot Act (wcześniej w ogóle się nie zaznajamiając z jego treścią!) odbierający amerykańcom większość gwarantowanych konstytucyjnie swobód. Od tej pory gwałtownie nasiliła się inwigilacja i kontrola Amerykanów (i nie tylko!). Dodatkowo w grudniu tego

samego roku wprowadzono SAP (Special Access Program) umożliwiający legalne zatrzymywanie, aresztowania, przesłuchiwanie i poddawania torturom każdego obywatela USA. Później wyszło na jaw, iż w 90% aresztowanych stanowili zupełnie niewinni cywile, a informacje jakie od nich uzyskano nie były w żaden sposób użyteczne dla służb – poinformował James Corum ze sztabu armii. Nie śmierdzi wam tu trochę Orwellem? Bo mnie bardzo.

Potem doszło do inwazji na Afganistan, Irak, Libię i obecnie Syrię. W tych wojnach zginęły setki tysięcy (jak nie miliony) niewinnych ludzi.

Omówiliśmy już mniej więcej genezę inwazji na Afganistan w latach 1979-1989, dlatego teraz przejdźmy do tej z lat 2001 – 2002. Warto tutaj dodać, iż USA kontroluje tam ponad 90% światowej produkcji opium (głównie prowincja Helmand). Zyski z tych plantacji idą w dziesiątki miliardów dolarów. Poniżej macie pokazane w słupkach, jak zwiększyły się plantacje opium podczas stacjonowania wojsk jankesów:

W 2017 r. Afganistan wyprodukował rekordowe 500 t. heroiny eksportowej jakości, co stanowi ok. 90% globalnego rynku. Afgańscy rolnicy pracujący przy plantacjach i talibowie zarobili 1,5 mld dolarów, zaś wartość tego towaru na Zachodzie w cenie detalicznej to aż 100 mld dolarów!

Jednak to nie był główny powód inwazji. Były nim oczywiście ogromne [złóża ropy naftowej, gazu ziemnego i minerałów](#) znajdujące się na terenie Afganistanu. Ponadto ciągnąca się tam w nieskończoność wojna jest prawdziwą żyłą złota dla koncernów zbrojeniowych i banków. Prawda jest taka, iż interwencje USA nie tylko nie wyeliminowały talibów z Afganistanu, ale sprawiły że stali się jeszcze potężniejsi. No bo po cholere mieli by eliminować twory które sami wyhodowali?

Podobnie było także z Irakiem, kiedy pod pretekstem iż posiada on broń atomową, bezprawnie zaatakowali jego teren i obalili

Saddama Husajna, którego sami przywrócili z wygnania i zainstalowali w 1963 r. Wspierali go podczas wojny którą rozpoczął z Iranem (1980 r.), pomimo stosowania broni chemicznej. No cóż, broni atomowej nie znaleźli, jedynie złoto i ropę naftową! A to szkoda!

Przypominają mi się także fałszywe zeznania Nairyah al-Sabah, córki ambasadora Kuwejtu w USA z października 1990 r. w Kongresie USA, gdzie łgała jakoby to iraccy żołnierze wyrzucali noworodki z inkubatorów. Oto co mówiła:

„Widziałam jak iraccy żołnierze weszli do szpitala z bronią. Wyjęli dzieci z inkubatorów ...(płacz) wyjęli dzieci z inkubatorów i pozwolili im umrzeć na podłodze... (płacz)”.

Później, kiedy już jankesi w 2003 r. obalili sprzeciwiającego im się Husajna, Irak stopniowo stał się załącznikiem ISIL, które jest poczwarą zrodzoną z Al-Kaidy. Ta plaga przeniosła się następnie na Libię i Syrię, o których za chwilę również wspomnimy. Najpierw Libia.

Przed interwencją USraela i NATO Libia miała najwyższy poziom życia ze wszystkich krajów afrykańskich. Potwierdza to raport [Human Development Index z 2010 r.](#) Kiedy Kaddafi został już zlikwidowany, libijscy rebelianci (w większości dżihadyści powiązani z Al-Kaidą) rozkradli libijskie arsenały broni, po czym przetransportowali ją z przez Turcję do Syrii. CIA oczywiście aktywnie im pomagało w likwidacji okrutnego dyktatora, który chciał wprowadzić do obrotu złotego dinara, jednolitą walutę dla krajów afrykańskich. Przedstawił to na dwóch konferencjach w 1996 i 2000 r. w ramach Światowych Konferencji Mataba. Kraje afrykańskie wyraziły ogromne zainteresowanie. Na kilka miesięcy przed inwazją na Libię wzywał kraje afrykańskie do zjednoczenia i przyjęcia nowej waluty. Złoty dinar sprawiłby, iż zarówno ropa naftowa, jak i inne surowce byłyby sprzedawane jedynie za złote dinary. Tego USA nie mogło przetrwać. Kaddafi odrzucił po prostu brudne

dolary USA i chciał znacjonalizować ropę, dlatego musiał zostać zniszczony (podobnie było z Iranem w 1953 r.). Więcej dowiecie się z poniższych dwóch filmów.

Prawdziwa przyczyna ataku na Libię:

Julian Assange – Jak Hilary Clinton zniszczyła Libię:

Muammar Kaddafi powiedział w 2011 r. mądre, prorocze słowa: „Jeśli usuniecie rząd gwarantujący stabilność, w kraju zapanuje chaos, a fala uchodźców zaleje Europę”.

I do tego właśnie dążą USA wraz ze swoimi współziomkami. Sprawdziło się idealnie..

Teraz coś o Syrii. I w tym przypadku gra toczy się oczywiście kolosalne złoża ropy naftowej i gazu ziemnego jakie się tam znajdują (większe niż Kuwejtu i Arabii Saudyjskiej!), jednak oprócz tego chodzi także o dominację energetyczną w Europie. Rosja jest obecnie dostawcą gazu dla całej Europy. Eksport źródeł energetycznych stanowi aż 20% przychodów do budżetu Federacji Rosyjskiej, a jak wiadomo – USA na gwałt pragnie utrzymać swoją dominującą pozycję na arenie międzynarodowej. Powód wojny w Syrii jest więc następujący – USA chce zdobyć monopół na eksport gazu i ropy do Europy, eliminując przy tym konkurencję Rosji. Chce to osiągnąć przy pomocy swoich kompanów – Kataru i Arabii Saudyjskiej. Ci pierwsi mają ogromne złoża gazu ziemnego, zaś ci drudzy – ropy naftowej.

Już w 2009 r. rząd Kataru przedstawił światu plany zbudowania gazociągu, który miał się ciągnąć od Kataru przez Arabię Saudyjską, Jordanię, Syrię i Turcję wykorzystując przy tym Gazociąg Nabucco i azerbejdżański gazociąg TANAP. Turcja miała zaś dystrybuować gaz na całą Europę.

Gaz ten byłby tańszy od tego, pozyskiwanego przez Syrię od Rosjan, co nie było w interesie Syrii i prezydenta Baszara. Powiedział on NIE amerykańskiej dominacji, dlatego też

rozpoczęto „demokratyzację” Syrii. Zaraz po rozpoczęciu wojny w Syrii (2011 r.) Baszar al-Assad podpisał umowy które dotyczyły budowy najdłuższego na Bliskim Wschodzie gazociągu który miał być zbudowany wraz z Iranem oraz Irakiem i transportować gaz na rynek wschodni oraz europejski. Koszt budowy miał wynosić ok. 10 mld dolarów, a przepustowość maksymalna miała osiągać aż 240 mld metrów sześciennych rocznie.

Syria nie była też zadłużona u banksterskich bandytów, a ich Bank Centralny jest w rękach państwa. Mamy już kolejny powód do agresji. Widzicie więc, że ta cała „wojna z terroryzmem”, oraz „szerzenie demokracji” jest jedynie kupą bzdurnych frazesów i kłamstw nie mających nic wspólnego z rzeczywistością! I tu mała dygresja – Rosjanie również walczą tutaj o swoje interesy! Nie twierdzę że są święci i nieskazitelni! Jednak faktem jest, iż to, co robi USA wraz ze swoimi sojusznikami przekracza wszelkie wyobrażenia barbarzyństwa, hipokryzji i obłudy!

Pozwolę sobie jeszcze napomknąć o rzekomych atakach chemicznych w Syrii.

Powiedzcie mi również, dlaczego rządy Assada nazywa się „krwawym reżimem”? Przecież on miał i ma ogromne poparcie w całej Syrii (w chwili wybuchu wojny domowej aż 80%!): Został wybrany już na trzecią 7-letnią kadencję! Wyjaśnijcie mi, po jakiego grzyba miałyby atakować własnych obywateli bronią chemiczną? Miałyby się narażać na potępienie całego świata i całkowitą „demokratyzację” Syrii? Przecież to kompletny idiotyzm! Przyjrzyjcie się temu oto zdjęciu:

Widać na nim, jak Białe Hełmy (powiązane z islamskimi terrorystami) ratują rzekome „ofiary” ataku sarinem z dnia 4 kwietnia 2017 r. Niby ok, ale... Mmmm... Każdy choć odrobinę trzeźwo myślący człowiek wie, że sposób w jaki „ratują” tychże ludzi przeczy wszelkim procedurom medycznym w takiej sytuacji. Sarin wchłania się zarówno przez skórę jak i drogi oddechowe!

A oni tymczasem nie mają ani ochronnych kombinezonów, ani nawet rękawiczek czy masek! WTF?! Gdyby to nie była fałszywa flaga, zginęliby w ciągu kilku minut! Więcej informacji o tym oszustwie znajdziecie [TUTAJ](#).

Ataki chemiczne w Syrii, tak samo, jak podobne prowokacje w innych krajach mają na celu nic innego, jak usprawiedliwienie zbrodniczych działań USraela. „Ofiary” są wcześniej pieczołowicie charakteryzowane i instruowane co mają robić. A potem to już tylko kamera-akcja! I mamy gotowy pretekst do dalszego kontynuowania wojen.

Tutaj macie bardzo ciekawy materiał odnośnie organizowanie fałszywych flag przez światowego żandarma (i nie tylko!). BBC przyłapane na sfingowaniu „chemicznego ataku” w Syrii!

Takich przypadków jest o wiele, wiele więcej. Poniżej wrzucę jeszcze kilka filmów. Obejrzyjcie je i wyciągnijcie wnioski!

Prawda o zakłamanej wojnie w Syrii:

Eve Bartlett wyjaśnia medialną propagandę zachodu wobec Syrii:

Czy chcesz poznać prawdziwy powód wojny w Syrii?

Gdy już USrael wraz ze swoimi sojusznikami dobije Syrię, wtedy będą mieli otwartą drogę na znienawidzony przez nich Iran. Jest to jeden z celów planu podboju 7 krajów przez USA, ujawnionego w programie „Democracy Now” przez Wesleya Clarka.

Widzicie? Cała układanka składa się w jedną, logiczną całość. Wystarczy tylko odpowiednio się doinformować. Prowokowanie wojen, finansowanie ekstremistów islamskich, ograniczanie praw obywatelskich, zastraszanie, manipulacja... Cel jest jeden – stworzenie świata rodem z powieści Huxleya. Miejmy nadzieję że ten plan spali na panewce. Aby tak się stało, należy

nieustannie uświadamiać społeczeństwo, kto tutaj jest prawdziwym terrorystą i wrogiem. A nie jest nim na pewno ani Assad, ani zamordowany przed nim Kaddafi, czy też Slobodan Milošević...

Obecnie wyszkoleni przez CIA i Mossad islamscy terroryści sieją chaos w całej zachodniej Europie, przy pomocy lewicowych, marionetkowych rządów oraz knebla poprawności politycznej. Większość zamachów terrorystycznych w Europie (jak np. zamach w Nicei) to operacje fałszywej flagi! Będę to powtarzał do znudzenia. Dziwnym zbiegiem okoliczności, ten sam facet – Richard Gutjahr, mąż Einat Wilf agentki Mossadu i doradczyni premiera Schimona Peresa filmował zamachy zarówno w Nicei, jak i w Monachium? (patrz [TUTAJ](#)). Sama ciężarówka nie miała na sobie zaś ani kropli krwi. W jego wyniku, ówczesny prezydent Francji Francois Hollande z żalem przedłużył stan wyjątkowy we Francji, choć krótko przedtem zapowiadał jego zniesienie (patrz [TUTAJ](#)). Mógłbym tak wymieniać w nieskończoność, ale chyba wiadomo o co kaman. Plan multikulturowego zniszczenia Europy opisał w swojej książce „Praktyczny Idealizm” Richard Coudenhove-Kalergi. Ten cytat dobitnie to pokazuje:

„Człowiek przyszłości będzie rasy mieszanej. Dzisiejsze rasy i klasy będą stopniowo znikać ze względu na eliminację przestrzeni, czasu i uprzedzeń. Eurazjatycko-negroidalna rasa przyszłości, podobna z wyglądu do starożytnych Egipcjan, zastąpi różnorodność narodów i różnorodność jednostek. Zamiast niszczyć europejski judaizm, Europa, wbrew jej woli, uszlachetniła i wykształciła tych ludzi, popędzając ich do przyszłego statusu wiodącego narodu poprzez ten sztuczny proces ewolucyjny. Nic dziwnego w tym, że naród który uciekł z getta-więzienia, stał się duchową szlachtą Europy. Tym sposobem litościwa troskliwa Europa stworzyła nową rasę arystokratów. To się wydarzyło, gdy upadła europejska arystokracja feudalna z powodu emancypacji Żydów [z powodu działań podjętych przez rewolucję francuską].”

I jeszcze ten film jako dopełnienie.

Wracając jeszcze do historii... Winston Churchill już 12 grudnia 1946 r. w wywiadzie dla „Chicago Tribune” przewidział, co będzie się dziać w przyszłości na Środkowym Wschodzie: „Stoimy wobec III wojny światowej, zaprogramowanej od dawna w celu kontroli nafty na Środkowym Wschodzie”. W końcu przecież należał do masonerii...

Kochani! Weźcie to tak na prosty rozum – wielkie mocarstwo USA z milionową, znakomicie uzbrojoną i wyszkoloną armią, tajnymi służbami oplatającymi cały świat i masą potężnych sojuszników nie potrafi poradzić sobie z garstką pastuchów z kałachami wykrzykującymi „Allah Akbar”?! To się kupy nie trzyma! Oczywistą oczywistością jest, że USA wraz z żydostwem i Saudami karmią ten wrzód na tyłku ludzkości. Oni jedynie udają że z nimi walczą. Jedną ręką chlastają ich po pysku, drugą natomiast pakują kasę do kieszeni. Gdy w czerwcu 2014 r. ISIL wkroczyło do Iraku, zajmując Mosul i Baji, przejęli ogromne ilości amerykańskiego sprzętu wojskowego – [2300 pojazdów humvee](#), a do tego śmigłowce, czołgi, artylerię i inną broń. Robili sobie zdjęcia i filmy chwając się zdobyczami, a Waszyngton nie ruszył nawet palcem by ich powstrzymać, mimo tego iż doktryna USA wyraźnie nakazuje zniszczenie takowego sprzętu, gdyby ten dostał się w ręce wroga. Mało tego! W tym samym tygodniu USA przeprowadzili [ataki z użyciem dronów w Pakistanie](#). Jakież pytania?

Ostatnio w internecie trafiłem na artykuł pt. [„USA nie bombardują złóż ropy ISIL z troski o środowisko”](#). Dawno już się tak nie uśmieiałem. USA i troska o środowisko?! Wolne żarty!

Ale jakoś troska o środowisko nie przeszkodziła im w zrzuconiu bomb na Hiroszimę i Nagasaki, skazując je na wiele dekad, zabijając przy tym setki tysięcy Japończyków?

Tu mała dygresja – zrzuconie bomb atomowych na Hiroszimę i Nagasaki wcale nie było konieczne! Japonia już od września

1944 r. chciała porozumieć się z rządem USA! [Czy Hiroszima była konieczna?](#)

A czynnik pomarańczowy w Wietnamie produkowany przez Monsanto?

A płonące pola ropy w Iraku?

Toż to Himalaje obłudy i hipokryzji!

Ktoś jeszcze mimo to uważa, że Ameryka walczy o pokój na świecie? Podsumuję to cytatem wspaniałego komika – Georga Carlina:

Warto też posłuchać jego słów odnośnie edukacji i elit.

To nie jest nawet tyle śmieszne, co prawdziwe. Szczególnie to określenie „Wielki Klub”. My do niego nie należymy. My, proste ludki mu usługujemy. Jesteśmy dla nich owieczkami do strzyżenia, pionkami na wielkiej szachownicy. Czas to wreszcie pojąć i skończyć pitolenie w stylu „co zrobisz, nic nie zrobisz!”.

Zapamiętajcie jedną rzecz! USA wypełnia jedynie plany międzynarodowej finansjery! Banki i korporacje chcą opanować cały ziemski glob, depopulując i chipując wszystkich ludzi! To nie są żadne „teorie spiskowe”! Przeczytajcie sobie na przykład raport pt. „Granice Wzrostu” z 1972 r., czy też „First Global Revolution” (Pierwsza Globalna Rewolucja) z 1991 r. autorstwa Alexandra Kinga i Bertranda Schneidera.

Wrzucam tutaj jej fragment dla ciekawskich: „Kontrola populacji, jest niezbędnym i koniecznym elementem w planowaniu poprawy ludzkiego dobrobytu. Jest ważnym, aby wszystkie kraje dążące do rozwoju, zwracały szczególną uwagę na własną politykę ludnościową. Zasady kontroli populacji muszą być oparte na szczegółowej eksploracji demograficznych perspektyw wzrostu w stosunku do dostępności zasobów i celów rozwoju, w tym standardu życia, który każdy kraj ma nadzieję osiągnąć. Tylko dzięki świadomej ocenie, realistyczne planowanie rozwoju

może być urzeczywistnione. Jeśli społeczeństwo ma pozytywnie reagować na potrzeby kontroli populacji, musi mieć wystarczające informacje, aby zrozumieć zagrożenia wynikające z przeludnienia, oraz korzyści, które wynikają z ograniczeń wzrostu populacji. Takie warunki są konieczne, jeżeli planowanie populacji ma być realizowane w sposób humanitarny.”

Pełną wersję książki (niestety po angielsku) znajdziecie [TUTAJ](#).

Co do chipowania... W 2015 r. niejaka pani Dominika Bonawenturczak w Dzień Dobry TVN, jak ostatnia idiotka chwaliła się swoim chipem na dłoni, promując tym samym NW0. Nie obchodzi mnie, czy robiła to świadomie czy nie! To głupota w krystalicznej postaci!

W Szwecji, gdzie zachipowano już tysiące osób zainspirowały firmę w USA – Three Square Market, która zaczęła chipować swoich pracowników. Za ich przykładem chcą podążyć (o ile już nie podążyły!) Belgia, Holandia, Australia, a nawet ZEA!

Pomysł, by chipować noworodki w UE powracał jak bumerang, min. w 2014 czy 2016 r.

NW0-wscy propagandziści prześcigają się w wymienianiu zalet chipowania ludzi, ale trzeźwo myślący ludzie wiedzą co się za tym kryje – chęć totalnej kontroli nad ludźmi...

Tym akcentem kończę ten wpis. Nie lubię zbytniego lania wody, a zapewne nie każdy z was ma ochotę czytać kilometrowych artykułów. Wkrótce napiszę jego kontynuację w którym dokładniej omówię rolę USA w Nowym Porządku Świata, oraz dlaczego media zachodnie tak bardzo szczują Polaków na Rosjan. Gwarantuję wam, że nie ma to ABSOLUTNIE NIC wspólnego z naszym bezpieczeństwem! Nie myślcie sobie, że Amerykanie są w Polsce bez powodu... Ten temat jest zbyt rozległy, aby zamknąć go w jednym wpisie. Trzeba się nad nim bardziej pogimnastykować.

To by było na tyle! Trzymajcie się i nie dajcie robić sobie

papki z mózgu!

CZOŁEM!

„Tylko małe sekrety muszą być strzeżone. Wielkie sekrety trzymane są w ukryciu dzięki niedowierzaniu opinii publicznej”
– Marshall McLuhan.

„Będziemy eksportować po całym świecie śmierć i zniszczenie dla utrzymania wpływów naszego wielkiego narodu” – George Bush Senior.

„Zorganizowaliśmy atak na Irak, ponieważ dosłownie cały pływa w ropie. Kwestia broni była tylko pretekstem biurokratycznym”
– Paul Wolfowitz, Wiceminister Obrony Stanów Zjednoczonych i Dyrektor Banku Światowego, Rada Stosunków Zagranicznych (CFR).

Autorstwo: KreonAlfa

Źródło: WolneMedia.net